

Relacje między mediami i terrorystami są w polu zainteresowań naukowych już od kilkunastu lat. Jednak prace będące wynikiem tego zainteresowania opierają się głównie na prostych analizach wzajemnych korzyści oraz etycznych aspektów dziennikarstwa. Wiele z nich jest de facto popularnonaukowych. Niniejszy projekt badawczy pozwala na pogłębienie tych badań i obserwacji. Koncepcja mediatyzacji stała się punktem wyjścia dla badań medioznawczych w polu nauk o polityce, skupiając się na mediatyzacji polityki. Niniejszy projekt proponuje zastosowanie niniejszej kategorii teoretycznej do analizy jednego z najważniejszych zagrożeń dla współczesnego bezpieczeństwa międzynarodowego. Na potrzeby tego badania opracowana została kategoria mediatyzacji terroryzmu, która łączy te dwa na pozór odległe do siebie światy. Głównym celem projektu jest zbadanie modelowania komunikatu przez interakcję między mediami i terrorystami. Jego wyniki pokażą czy i na ile, terroryści dostosowują się w przeprowadzaniu ataków do logiki mediów. Z drugiej strony, odsłonięty zostanie mechanizm przekształcania komunikatu terrorystów przez amerykańską telewizję.

Badanie poświęcone mediatyzacji terroryzmu pozwoli nie tylko wzbogacić stan wiedzy w polu relacji terroryzm-media, ale także wzmocnić je empirycznie. Są to bowiem badania trudne i rzadko podejmowane. Wymagają specjalistycznej wiedzy z zakresu różnych dyscyplin naukowych, które wydają się dość odległe od siebie (nauk o mediach i nauk o polityce, nauk o bezpieczeństwie). Są trudne także dlatego, iż medioznawstwo jest wciąż młodą dyscypliną naukową, dynamicznie się rozwijającą, co wiąże się z niejednoznacznością i nieostrością jej wielu kategorii - jedną z nich jest mediatyzacja. Podobnie trudnym do badania jest zjawisko terroryzmu - i to z dwóch powodów. Z jednej strony, jest to zjawisko dynamiczne, ciągle się zmieniające. Każda nowa organizacja terrorystyczna wprowadza zmianę jakościową. Udowodniła to Al-Kaida, a teraz także ISIS (który ze względu na przekierowanie uwagi z mass mediów na Internet, nie został poddany badaniu). Z drugiej strony, możliwość dotarcia do źródła i potwierdzenia motywacji, celów działalności, czy zapytanie o opinię jest niemal niemożliwe. Nie da się pop prostu napisać maila, czy umówić na wywiad z terrorystą.

Zainteresowanie tą tematyką i projekt jest wynikiem kilkuletnich badań kierownika projektu poświęconych relacji terroryzm-media. Poświęcona jej została praca licencjacka i magisterska kierownika projektu. Proponowany projekt pozwoli zgłębić jeszcze bardziej związki mediów z terrorystami i odpowiedzieć na pytanie, czy jest to symbioza, czy może nadal to terroryści dyktują warunki gry.